



Maria Romanowska-Zadrozna

Notatki

prof. Bohdana Marconiego

W Zbiorach Specjalnych Instytutu Sztuki Polskiej Akademii Nauk pod sygnaturą 1451 znajdują się trzy z dawna uszkodzone zeszyty. Jeden z nich, z 1938 r. (il. 1) jest nawet mocno nadpalony. Zeszyty zawierają notatki konserwatorskie prof. Bohdana Marconiego. Do Zbiorów Specjalnych Instytutu Sztuki przekazano je w latach osiemdziesiątych.

Korzystał z nich już przed pięćdziesięcioma laty, jeszcze za życia prof. Marconiego, prof. Władysław Tomkiewicz i wielokrotnie się do nich odwoływał w *Katalogu obrazów wywiezionych z Polski przez okupantów niemieckich w latach 1939–1945*. Już wówczas były one źródłem bezcennych informacji dotyczących nie istniejących czy zaginionych obiektów. Notatki sporządzone przez profesora są niezwykle skrupulatną i drobiazgową dokumentacją stanu przyjmowanych do konserwacji obrazów i wykonywanych zabiegów renowacyjnych. Wśród zleceńodawców i właścicieli dzieł odnajdujemy adresy warszawskie, ale nie tylko. Niektóre płótna zostały przywiezione

z Łodzi, Poznania czy wschodnich ziem II Rzeczypospolitej. Świadczy to o uznaniu, jakim w szerokich kręgach koneserów sztuki cieszył się Bohdan Marconi jako znakomity konserwator obrazów.

Profesor Bohdan Lucjan Marconi (1894–1975) pochodził z rodziny o wielopokoleniowych tradycjach artystycznych. Jego pradziad Leandro, rodowity Włoch, był architektem, malarzem fresków i dekoracji teatralnych. Początkowo związany z Rzymem, później przeniósł się do Bolonii, gdzie został profesorem tamtejszej Akademii Sztuk Pięknych. Jego syn Henryk (1792–1863) – dziadek profesora, również urodzony we Włoszech, absolwent bolońskiej Akademii, sprowadzony do Polski przez generała Ludwika Paca w 1822 r., stał się jednym z najwybitniejszych architektów działających w Polsce w pierwszej połowie XIX w. Architektem i konserwatorem był też ojciec Bohdana, Władysław (1848–1915), twórca m.in. Hotelu Bristol. Stryj Leonard (1835–1894), architekt i rzeźbiarz, profesor

Politechniki Lwowskiej, znany jest jako autor pomnika Tadeusza Kościuszki na Wawelu. Antoni Kolberg (1815–1882), dziadek ze strony matki Kazimierzy Eleonory, był swego czasu dobrze zapowiadającym się malarzem okresu romantyzmu.

Sam Bohdan Marconi po ukończeniu szkoły średniej wyjechał do Berlina, by kształcić się w konserwatorium. Dopiero mając 20 lat rozpoczął studia malarskie w Szkole Sztuk Pięknych w Paryżu. Kontynuował je w warszawskiej Szkole Sztuk Pięknych, najpierw w klasie prof. Miłosza Kotarbińskiego, a później Wojciecha Kossaka. Nie zarzucił jednak swej pasji muzycznej i w 1917 r. koncertował w Filharmonii Warszawskiej. W listopadzie 1918 r. wstąpił do wojska i odbył kampanię na froncie litewsko-białoruskim. Ukończył Szkołę Podchorążych Piechoty, a następnie Wojsk Samochodowych. We wrześniu 1922 r. podjął pracę w Muzeum Narodowym w Warszawie w pracowni konserwacji malarstwa, jako konserwator-restaurator. Pracował tam aż do 1951 r. W 1947 r. został powołany na stanowisko profesora Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, gdzie uczył adeptów konserwacji trudnej sztuki przywracania obrazom ich dawnej świetności.

Pozostała po profesorze spuścizna przechowywana jest w archiwum Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Teki i rolki Marconiego znajdują się w Ośrodku Dokumentacji Zabytków, a wspomniane notatki konserwatorskie – w Zbiorach Specjalnych Instytutu Sztuki. Te ostatnie, jak już wspomniano, składają się z trzech zeszytów. Pierwszy z nich, pochodzący z 1938 r., pozbawiony okładki, zawiera 47 kart z silnie nadpalonymi brzegami. Dołączone są do niego 24 zdjęcia, z których jedno ocalało



z pożaru podczas powstania warszawskiego (il. 2) tylko w niewielkim fragmencie. Drugi zeszyt obejmuje zapiski z 1943 r. i nie licząc śladu po wyrwaniu dwóch pierwszych stron, można przyjąć, że stanowi kompletny zapis prac wykonanych w tym roku. Jako jedyny ma okładki, które chronią kolejne karty od 48 do 111. Opisywane obrazy ilustruje 137 fotografii. Trzeci zeszyt na okładce z przodu ma wypisane w dwóch kolumnach daty: 1944, 1945, 1946, 1947, 1948, 1949, 1950, 1953, 1956, 1959. Trzy ostatnie są skreślane z dopiskiem „brak”. Zeszyt zaczyna się od karty 113, a kończy na 252. Luźno dołączone są karty 253–275.

Notatki w tych zeszytach zazwyczaj sporządzane były na nieparzystych stronach. Zawierały informacje dotyczące daty przyjęcia obrazu, jego autorstwa, czasu powstania, tytułu, techniki wykonania, wymiarów, osoby właściciela oraz miejsca zamieszkania, czasami i numeru telefonu, osób dokonujących ekspertyz, konsultacji, podwykonawców (sklejanie, ramy), stanu obiektu i przeprowadzonych prac konserwatorskich oraz datę odebrania przez właściciela. Każda pozycja miała swoją liczbę porządkową. Ona właśnie łamana przez rok znaczyła odpowiednią fotografię. Czasami na zdjęciach pojawiały się dodatkowe informacje, takie jak tytuł dzieła, autor, daty życia malarza, czas powstania obrazu, przerys sygnatury, właściciel, niekiedy autor zdjęcia. Na stronach parzystych Marconi pieczołowicie kopiował sygnatury i zapisywał informacje o wszelkich napisach na odwrocie, przystawionych pieczęciach lub przyklejonych kartkach wraz z ich treścią. Do nich też były przyczepiane spinaczami fotografie obrazów, o czym świadczy ślad pozostały na nadpalonym zdjęciu i osmalonej karcie. Skopiowana sygnatura niezwykle rzadko pojawiała się wśród głównych notatek, jak to miało miejsce w przypadku monogramisty H-B P.V.F.P.

Jedynie w drugim zeszytce na kartach 109–111 zachował się sumaryczny wykaz wszystkich obrazów przyjętych w danym roku do restauracji, zawierający numer porządkowy, cenę, datę przyjęcia i datę „pozostałości”, czyli określenie dnia, do którego obraz pozostawił pod pieczęcią Marconiego.

W trzecim zeszytce przy kilkunastu obrazach konserwowanych w 1944 r. pojawia się uwaga: *We wrześniu zrabowany przez Niemców lub spalony*. Taką formułą opatrzył też prof. Marconi portret Aleksandry Augustowej Potockiej pędzla Friedricha von Amerlinga, oddany do konserwacji przez niejakiego Ruppą z Warszawy. Płótno rzeczywiście wymagało renowacji. Jego stan oraz napis na odwrocie, świadczący o tym, że pochodził z kolekcji Brannickich z Wilanowa, uwieczniły fotografie (il. 2 i 3). Szczęśliwie obraz ten nie spłonął. Po wojnie powrócił do Muzeum w Wilanowie i obecnie jest eksponowany w Galerii Portretu Polskiego.

Dzięki notatkom można też było ustalić, że uznawany za stratę wojenną miniaturowy *Portret Katarzyny Bora* Lucasa Cranacha starszego, i należący niegdyś do architekta Leandra Marconiego, został oddany do konserwacji 4 grudnia 1945 r. przez Michała Perłowskiego, syna Jana Perłowskiego i stryjeckiej siostry Bohdana Marconiego Henrietty.

Znakomitym uzupełnieniem omawianych notatek konserwatorskich są przechowywane w archiwum ODZ rolki Marconiego, na których znajdują się negatywy większości zachowanych w Instytucie Sztuki odbitek i zdjęcia obiektów znanych jedynie z opisu. I tak, na rolce 101 udało się rozpoznać zaginiony obraz Ambrosiusa Frankena *Koloseum rzymskie* pochodzący z cyklu *Osiem cudów świata*, który nie był ilustrowany zdjęciem we wspomnianym katalogu strat wojennych Tomkiewicza.

Prowadzona przez profesora Marconiego dokumentacja jest niezwykle przydatna do badań nad stratami wojennymi, do ustalenia wymiarów, techniki, często ostatniego właściciela przed wojną (czy już w czasie wojny) lub przekazu ikonograficznego nie zachowanego dzieła. Dowiadujemy się z notatek, że niektóre sygnatury były fałszywe, a niektóre obrazy wystawiane przed



▲ 3



▲ 4

wojną jako oryginały w rzeczywistości były fałszyfkami. Trudno też przecenić wartość przerysów sygnatur.

Tak pełna i obfita (na jednej karcie znajdują się dwa, a nawet po trzy opisy obiektów) dokumentacja jest niebywale cennym źródłem. Dlatego ważna wydaje się inicjatywa Biura Pełnomocnika Rządu opublikowania krytycznego opracowania przechowywanych w Instytucie Sztuki notatek prof. Bohdana Marconiego, uzupełnionych w miarę możliwości materiałem ikonograficznym. ❖

Ilustracje:

1. Karta wraz ze zdjęciem z nadpalonego notatnika konserwatorskiego Bohdana Marconiego z 1938 r.
2. Odwrocie *Portretu Aleksandry Potockiej* (fot. P. J. Jamski)
3. *Portret Aleksandry Potockiej* – stan przed konserwacją w 1944 r. (fot. P. J. Jamski)
4. *Portret damy z XVII w.* – ocalały fragment zdjęcia z 1938 r.